

KORRESPONDENTA — WARSZAWSKIEGO

W Sobotę o godzinie 10. zrana.

Roku 1792.

Z Warszawy dnia 8. Listopada. Wyszła Rezolucya od Kommissyi Skarbu Koronnego względem ceny podwyższonych Tytuniów krajowych, którą tu kładniemy:

Kommissya Rzepltey Skarbu Koronnego w zamiarze opatrzenia Fabryk Krajowych własnemi Tytuniami, przzerwania potrzeby kupowania ich za granicą i zatamowania wychodu za nie pieniędzy, chcąc oraz zachęcić obywatelów do pomnożenia i wydoskonalenia tychże plantacyi, cenę Tytuniów wszelkich na składy Skarbowe skupować się mianych, oraz do Fabryk Tabacznych przystawionych następującym sposobem podwyższa:

Tytuń gładki w dobrym gatunku do Fabryki Warszawskiej dostawiony kamień Zł: 9.

Tytuń gładki do Fabryki Korzeckiey przystawiony po Zł: 7.

Tytuń Bakun w dobrym gatunku do Fabryki Warszawskiej dostawiony po Zł: 6. gr. 15.

Tytuń Bakun do Fabryki Korzeckiey dostawiony Zł: 4. gr. 15.

A zaś do składow Skarbowych przez Oficjalistów Skarbowych na to ustanowionych następującą ceną płacony będzie:

Tytuń gładki swojego zbioru.

à die 1ma 9bris ad 1mam Januarii po Zł: 4. gr. 15.

à die 1ma Januarii ad 1mam Martii po Zł: 5.

à die 1ma Martii ad 1mam Junii po Zł: 5. gr. 15.

Tytuń zaś Bakun

à 1ma 9bris ad 1mam Januarii kamień po Zł: 3.

à 1ma Januarii ad 1mam Martii po Zł: 3. gr. 15.

à 1ma Martii ad 1mam Junii po Zł: 4.

Ze zaś ten Tytuń w przewozie swoim wysycha i znaczny koszt na utrzymanie składow Skarb ponosi; przeto Kommissya dysponuje, aby Oficjaliści kupujący tytuń do każdego kamienia o funtach 32. dodatku funtów 4. żądali. Zapewnia oraz Kommissya, iż gdy z Plantacyi krajowych Tytunie w gatunkach dobroci zagranicznych Tytuni wyrównyujące odbierać będzie, na ten czas za cenę stosownie do zakupna ich za granicą, uproporcyonuje, oświadcza. W Warszawie d. 5. 9bris 1792. R.

Z Protokolu ekonomicznego Kommissyi Rzepltey Skarbu Koronnego wypisano.

Antoni MIKORSKI P. O. R. K. R. S. K.

Uniwersał zalecający Przes: Konfederacyom Woickowdzkim odebranie rachunkow z przychodow i rozchodow pieniężnych z Miast i Miasteczek Rzeczysspospolity.

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNYCH OBU ZŁĄCZONYCH
NARODÓW.

W widoku zawsze mając ogulne dobro Narodu, a w nim prawdziwe szczęście i kwitnący Stan miast jego, które nie na powierz-

chownym blasku i zwodniczey reprezentacyi na szkodę tylko i nie użyteczną expens Obywatelów wystawiającej, ale na wewnętrzney pomyślności ufundowaną mieć pragnie; nim do słownego tym zamiarom urządzenia przystąpi, zaleca wszystkim Konfederacyom Woiewodztw, Ziemi, i Powiatów: aby według Uniwersału na dniu 22. Września, r. b. w Brześciu wydanego, rachunki z wszelkich dochodów, i wychodów, od wszystkich Miast i Miaszeczek Rzeczypospolitey, *respectiv* swoich Woiewodztw iak naysprędy ukończyć starały się, ale nadto zalecały wszelkim Miastom i Miaszczkom, w rozciągu iurydykcyi swojej będącym: aby Tabelle funduszów swoich, i iakie przez składki, pobory, i nakazane rozkłady wybrane zostały summy, na odzyskanie Lokacyinych, Konfirmacyinych, i Renowacyinych przywilejów, z dokładnym wyszczególnieniem, komu? kiedy? i iak wiele? explikacyą swoią złożyły, a to w przeciągu 2. miesięcy od daty dziełszyey. A takowe tłumaczenia się od wszelkich Miast i Miaszczek Konfederacye miejscowe odebrawszy, przesła je *in Originalibus* do Konfederacyi Gen: O. N. nieodwłocznie. Nie posłuszne Miasta, czyli raczy Osoby niektóre, karom na nieposłusznych Prawom podpadać będą, które Konfederacye miejscowe tak na sprzeciwiających się, lub nie rzetelnie podających ściągają. Dan w Grodnie na sessyi Konfederacyi Generalney O. N. dnia 24. Listopada 1792. Roku.

STANISŁAW SZCZ: POTOCKI (L.S.) X^{RE} ALEX: SAPIEHA
G. A. K. G. K. K. M. K. W. i W. X. Lit: K. M.
Dyrma Bończa Tomaszewski G.
K. Kor: Sekretarz.

Uniwersał do Prześ: Konfederacyow Woiewodztw, Ziemi, i Powiatow względem proporcji roienego rozkładu Furazów.

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNYCH OBOYGA NARODOW ZŁĄCZONYCH.

Pomyślność nie tylko ogólną, ale i w szczególności każdego tey wolney Ziemi mieszkańców mając razem celem i nadgodą troskliwosci swoich; baczną nieustannie na to; aby dozwane iakiekolwiek uciążliwości, ile możność zmniejszać im mogła, zaleca Prześwietnym Konfederacyom Woiewodztw, Ziemi, i Powiatow: aby w rozkładzie przez nich na Dymy czynionym Furazów, równość iak naysprawiedliwszą zachować starali się, nigdy większego na Dymy Mieyskie, Duchowne, Starościńskie, i iakimkolwiek tytułem do Rzeczypospolitey należne, niżeli na Ziemiańskie, Dziedziczne (iako do opłaty podatkow Rzpltey równie się przykladające) nie nakazywali poboru. I z tegoż powodu Generalna Konfederacya O. N. Libertacye wszystkie, od kogożkolwiek dane, za nie byle uznać. Dan w Grodnie na sessyi Konfed: Gen: O. N. dnia 24. Listopada 1792. R.

STANISŁAW SZCZ: POTOCKI (L.S.) ALEX: X^{RE} SAPIEHA
G. A. K. Marsz: K. K. K. W. M. K. W. X. L.

D. B. Tomaszewski Sekretarz
Gener: Konfed: Kor:

NIDERLAND.

Z Brabancyi d. 19. Listop:
W Mons wszystkich Cesar-
skich Officyalistów złożono.
Obywatele z 36. osób zło-
żony urząd mieyski obrali,
i Gwardyą Narową ustano-
wili. Przez dwa wieczory
illuminowane były ulice.
Bal Officerom Francuzkim
dawano. Wszyscy troy ko-
lorowe kokardy przypieli,
i wszędzie to Hasło słyszeć
się dawało: Wolność! albo
Śmierć! Do Namur General
Beaulieu z 10,000. ludzi po-
ciągnął. Do Leodyum 12,000.
Austryaków poszło. Wszy-
scy Xcia Biskupa Stronnicy
unoszą, co mają najdroższe-
go, i sami uciekają.

Dumourier kazał 2. szu-
bienice w Mons postawić.
Na iedney czytać te słowa:
Kto tylko zawoła: Niech ży-
cie Van-der Noot, powiesz-
ny będzie. Na drugiey za-
miał Van der Noot czytać:
Vonck. Dwaj sławni Rewo-
lucyi niegdyś Belgow Na-
czelnicy.

NIEMCY.

Z Hachenburg w Szwabach
dnia 16. Listop: General Cus-
tine przybył do Weilbourg z
5,000. ludźmi, gdzie dwor
z familią Xiążąt Nassau We-
ilbourg rezydował. Stał Ge-
nerał w zamku, i kazał
300,000. złt: kontrybucyi za-
płacić. Dla pewności chciał
Generał wziąć Xcia w za-
staw, lecz Koniuszy i Pod-
czaszy sami dobrowolnie w

zastaw oddali się, i konie
przytym co najlepsze zabrano
Dnia 12. Listopada. We-
szło 500. Francuzow do
Friedberga, które miało bez
żadnego poddało się oporu.

P. Butlar Szabelan Króla
Pruskiego urażony za przy-
kre przeciw Xciu Landgra-
fowi, w proklamacyi wyra-
zy, wyzwał Generała Custi-
ne na pistolety. Dał odpo-
wiedz Adiutant Generalski P.
Stamm, że P. Custine ma w
układzie nie bić się inaczej,
tylko na armaty. Radzi za-
tym Szambelanowi, aby wy-
znaczył na to czas i miey-
sce.

W liście datowanym z
Ufingen utarczkę swą pod
Limburgiem w Weterawii z
Prussakami opisując General
Custine wyraża: „Nad wszel-
ką to jest wiarę, iż tak zwa-
„wy i wielki ogień więcej
„nam nie zabił ludzi nad 4ch,
„a nad 10ciu nie ranił. O
„gdybym nie miał innych
„W Panu donieść wiadomo-
„ści, tylko pomyśle! a for-
„tuna oby tak na mnie łaska-
„wa była, iżby mnie nie od-
„stępowała! Lecz fortuna
„wszakci to jest niewiała,
„a moje włosy już są nieco
„popruszone śniegiem.”

Z Akwizgranu d. 21. List:
Teraz właśnie tu wiadomość
nadeszła, że około Löwen mię-
dzy Austryakami i Francu-
zami przy żelazney górze;
kiedy Austryacy oszańcowa-
ni byli, krwawa zaszła po-

tyczka. Głoszą że z wielką klęską cofnęli się Francuzi. Strata, niektórzy twierdzą, że się tey równa, która była przy Mons. Mówią że bardzo wiele stracili armat. Potrzebuie jednak ta wiadomość potwierdzenia.

Cesarscy tu zakładają magazyn, a zatym niebezpieczeństwo zdaie się być od nas dalekie.

Z Frankfurtu d. 25. Listop: Wielkie mnóstwo Francuzow ciągnie przez *Spir* i *Worm* do Moguncyi. Ztąd Francuska ammunicya do *Höchst* o 2. mile od nas, gdzie General *Custine* w Bolongarskim domu swoją ma kwaterę, iest przewieziona. Szańce około *gór Hombourg* aż do Moguncyi z gwałtownym pośpiechem robią. Wieśniacy muszą im pomagać, za co codziennie po zł: 1. gr. 10. albo po zł: 1. gr. 18. od Francuzow dostają.

W przeszły tydzień przy *Krenzenach* Kapitan i dwóch *Gemeynow*, za to, iż od Soltysa zł: 6. wydarli, rozstrzelanemi zostali.

Od Menu dnia 20. Listop: Francuzi, którzy *Friedberg*, *Nauheim* i wszystkie okolice tu na nowo swym woyskiem osadzili, znowu się cofnęli nieco, a do *Höchst* zbliżyli się. Dokąd podług doniesienia, w przeszły piątek z Frankfortu woysko z armatami poszło. Pozostała w Frankfurcie Kawalerya ma rozkaz, aby ko nie zawsze pod siodłem były.

Z Wiednia d. 26. Listopada. Bośniacy przez żaden sposób ustąpić swego kraiu nie chcą, lubo powinnyby to uczynić według opisu granic. Grożą Bośnicy gwałtu, na odparcie przemocy użyć. Z tey przyczyny kazano woyskom Tureckim w tamte strony ruszyć, a teraz ieszcze dwa Regimenta dla wsparcia dawniejszych pośpieszają.

D O N I E S I E N I A.

Aukcyja w Saskim Pałacu wchodząc z Krakowskiego Przedmieścia w pierwszym pawilonie na pierwszym piętrze odprawiać się będzie, na rzeczy następujące, iako to: suknie, bieliznę, kanapy, stolki, krzesła i inne domowe sprzęty, dnia 10. i 11. Grudnia przez *MICHAŁA GRÖLLA* Aukcyonatora uprzywilejowanego.

Kompania Fabryki Płocienney Łowickiey ma hononor zapraszać osoby, akcyje w tey Fabryce opłacone mające, na zgromadzenie swoje do Pałacu *JO. Xcia Jmci Prymasa* dnia 2. Stycznia roku 1793. na godzinę 10. z rana.

Podaje się do wiadomości, iż dla wygody publiczney *W. JPan Bielski Podstoli*, uważając sprostowanie traktu *Dubieńskiego*, i *Ukraińskiego* znacznym nakładem na gróncie swoim Dziedzicznym ufundował groblę, i most wystawił na *Wieprzu*: to iest: iż prosto z *Piaskow*, gościniec na *Biskupie*, *Gęsią karczme*, do *Reiowca* mil trzy, a z *Reiowca* na *Dypultycze*, *Sielce* do *Kumowa* mil dwie, więcey na pułtory mili drogę skróci.